



Sygn. akt III KK 232/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Szewczyk

SSA del. do SN Jerzy Skorupka

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga
w sprawie **K. B.**

skazanego z art. 258 § 3 k.k. oraz z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z
art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 22 października 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 stycznia 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.
z dnia 30 kwietnia 2014 r.,

1. Uchyła zaskarżony wyrok i sprawę K. B. przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu;

2. Nakazuje zwrot K. B. kwoty 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych, uiszczonych tytułem opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że:

- I. w okresie od marca 2003 r. do 22 października 2004 r. w L. oraz innych miejscowościach na terenie kraju, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, kierował zorganizowaną grupą przestępczą, której celem było popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu dokumentów w postaci fikcyjnych faktur VAT oraz innych dokumentów poświadczających nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne, służących uszczupleniu należności publicznoprawnych w podatku VAT oraz wprowadzaniu do obrotu gospodarczego paliw niewiadomego pochodzenia,

tj. o czyn z art. 258 § 3 k.k. w zw. z art. 258 § 1 k.k.

- II. w okresie od 21 marca 2003 r. do 22 października 2004 r. w L. i innych miejscowościach na terenie kraju, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przekazywał P. K., J. S., A. T., M. G., K. D. i B. B., dane w postaci nazw podmiotów gospodarczych, ilości i ceny paliw, a następnie zlecał wymienionym osobom sporządzanie na podstawie tych danych fikcyjnych faktur oraz innych dokumentów dotyczących obrotu paliwami płynnymi, sam wystawiał takie dokumenty, po czym przekazywał je ustalonym właścicielom podmiotów gospodarczych za uzgodnioną zapłatę, przy czym:

P. K. prowadzący działalność gospodarczą w ramach firmy PPHU „P. K.” wystawił:
– 4 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 40 000 litrów, łącznej wartości 103 456 zł dla [...].;

J. S. prowadzący działalność gospodarczą w ramach firmy PPHU „J. S.” wystawił:
– 3 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 30 000 litrów, o łącznej wartości 74 786 zł oraz 1 fakturę VAT na sprzedaż 10 000 litrów benzyny wartości 29 524 zł dla [...].;

– 21 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 209 000 litrów, łącznej wartości 504 921,40 zł dla [...].;

- 4 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 13 000 litrów, o łącznej wartości 31 951,60 zł dla [...];
- 9 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 26 600 litrów, o łącznej wartości 67 475,76 zł dla [...];
- 1 fakturę VAT na sprzedaż oleju napędowego w ilości 2000 litrów, wartości 5 002 zł dla [...];
- 20 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 125 000 litrów, o łącznej wartości 316 809,60 zł dla [...];
- 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 12 500 litrów, o łącznej wartości 32 177,50 zł dla [...];
- 4 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 42 000 litrów, o łącznej wartości 111 556,80 zł dla [...];
- 3 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 15 000 litrów, o łącznej wartości 38 735 zł dla [...];
- 18 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 43 800 litrów, o łącznej wartości 111 068,80 zł dla [...];
- 1 fakturę VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 30 000 litrów, o łącznej wartości 78 812 zł dla [...];
- 8 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 13 000 litrów, o łącznej wartości 33 086,40 zł dla [...];
- 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 3000 litrów, o łącznej wartości 7 551,80 zł dla [...];
- 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 5 000 litrów, o łącznej wartości 12 871 zł dla [...];
- 9 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 73 000 litrów, o łącznej wartości 187 196,80 zł dla [...];
- 6 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 8 000 litrów, o łącznej wartości 20 496 zł dla [...];
- 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 6 700 litrów, o łącznej wartości 17 674,14 zł dla [...];
- 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 4 500 litrów, o łącznej wartości 11 590 zł [...];

- 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 6 000 litrów, o łącznej wartości 16 055,20 zł dla [...];
 - 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 4 000 litrów, o łącznej wartości 10 077 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 1 000 litrów oleju napędowego wartości 2 549,80 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 3 200 litrów oleju napędowego wartości 8 003,20 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 2 000 litrów oleju napędowego wartości 5 294,80 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 800 litrów oleju napędowego wartości 2 030,08 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 1 000 litrów oleju napędowego wartości 2 537,60 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 2 000 litrów oleju napędowego wartości 5 075,20 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 2 000 litrów oleju napędowego wartości 5 099,60 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 1 000 litrów oleju napędowego wartości 2 635,20 zł dla [...];
 - 3 faktury VAT na sprzedaż oleju opałowego w łącznej ilości 73 500 litrów, o łącznej wartości 109 976,90 zł dla [...];
- A.T.** prowadzący działalność gospodarczą w ramach podmiotów „A.” – A. T. oraz przedsiębiorstwa prywatnego „O.” wystawił:
- 8 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 83 500 litrów, o łącznej wartości 214 830 zł wystawionych dla [...];
 - 7 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 68 000 litrów, o łącznej wartości 160 112,80 zł wystawionych dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 1000 litrów oleju napędowego wartości 2 537,6 zł wystawionej dla [...];
 - 13 faktur na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 135 000 litrów, o łącznej wartości 344 711 zł wystawionych dla [...];

- 6 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 60 000 litrów, o łącznej wartości 151 158 zł wystawionych dla [...];
- 3 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 11 000 litrów, o łącznej wartości 31 402,8 zł wystawionych dla [...];
- 3 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 15 000 litrów, o łącznej wartości 41 785 zł wystawionych dla [...];
- 21 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego oraz benzyny w łącznej ilości 207 000 litrów, o łącznej wartości 507 520 zł wystawionych dla [...];
- 89 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 505 500 litrów, o łącznej wartości 1 278 392,86 zł wystawionych dla [...],

M. G. prowadzący działalność gospodarczą w ramach PHU „H.” wystawił:

- 20 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 54 100 litrów, o łącznej wartości 147 768,84 zł;
- 3 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 3 000 litrów, o łącznej wartości 8 136,80 zł;
- 11 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 15 100 litrów, o łącznej wartości 39796,40 zł;
- 19 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 45 000 litrów o łącznej wartości 123 634,80 zł;
- 12 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 20 000 litrów, o łącznej wartości 54 912,20 zł;
- 6 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 8 000 litrów, o łącznej wartości 21899,00 zł;
- 12 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 15 500 litrów, o łącznej wartości 42 883,00 zł;
- 5 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 10000 litrów, o łącznej wartości 26 937,60 zł;
- 16 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego i benzyny w łącznej ilości 97 000 litrów, o łącznej wartości 273995,40 zł;
- 8 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego i benzyny w łącznej ilości 25 600 litrów, o łącznej wartości 71218,72 zł;

- 2 faktury dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 2 000 litrów, o łącznej wartości 5587,60 zł;
- 6 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 7000 litrów, o łącznej wartości 19 080,80 zł;
- 13 faktur VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 87 500 litrów, o łącznej wartości 241.560 zł;
- 2 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 5 000 litrów, o łącznej wartości 13 468,80 zł;
- 4 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 4 500 litrów, o łącznej wartości 12 322,00 zł;
- 4 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 4500 litrów, o łącznej wartości 12 431,80 zł;
- 1 fakturę VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 4 500 litrów, o łącznej wartości 12 431,80 zł;
- 1 fakturę VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 3 000 litrów, o łącznej wartości 8 125,20 zł;
- 1 fakturę VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 5 000 litrów, o łącznej wartości 13 542,00 zł;
- 1 fakturę VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 5 000 litrów, o łącznej wartości 13542 zł;
- 2 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 6 500 litrów, o łącznej wartości 18 159,70 zł;
- 4 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 14 000 litrów, o łącznej wartości 39 320,60 zł;
- 3 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 15 000 litrów, o łącznej wartości 43 188,00 zł;
- 2 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 15 000 litrów, o łącznej wartości 42 090 zł;
- 1 fakturę VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 6 000 litrów, o łącznej wartości 16 836 zł;
- 2 faktury VAT dla [...] na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 8 000 litrów, o łącznej wartości 22 936,00 zł,

- K. D.** prowadząca działalność gospodarczą w ramach PPHU „S.” – K. D. wystawiła:
- 5 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 15 000 litrów, o łącznej wartości 43 090,40 zł dla [...];
 - 15 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 32 000 litrów, o łącznej wartości 91 927 zł dla [...];
 - 6 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 55 000 litrów, o łącznej wartości 154 391 zł dla [...];
 - 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 4 500 litrów, o łącznej wartości 13 901,50 zł dla [...];
 - 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 8 000 litrów, o łącznej wartości 22 740,80 zł dla [...];
 - 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 10 000 litrów, o łącznej wartości 28 548 zł dla [...];
 - 3 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 10 000 litrów, o łącznej wartości 27 450 zł dla [...];
 - 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 3 000 litrów, o łącznej wartości 8 271,60 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 3 000 litrów oleju napędowego wartości 8 710,80 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 2 000 litrów oleju napędowego wartości 5 734 zł dla [...];
 - 1 fakturę VAT na sprzedaż 4 000 litrów oleju napędowego wartości 11 468 zł dla [...];
 - 3 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 6 000 litrów, o łącznej wartości 17 250,8 zł dla [...],
- B. B.** prowadzący działalność gospodarczą w ramach podmiotu gospodarczego C.
- B. B. wystawił:
 - 21 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 38 000 litrów, o łącznej wartości 111 581,20 zł dla [...];
 - 5 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 16 000 litrów, o łącznej wartości 45 872 zł dla [...];

- 4 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 4 000 litrów, o łącznej wartości 11663,20 zł dla [...];
 - 5 faktur VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 6500 litrów, o łącznej wartości 18788 zł dla [...];
 - 2 faktury VAT na sprzedaż oleju napędowego w łącznej ilości 2 000 litrów, o łącznej wartości 5795 zł wystawionych dla [...],
- pomimo tego, że firmy PPHU „P. K.”, „A.” – A. T., „O.” – A. T., PPHU „J. S.”, PHU „H.”, PPHU „S.” oraz „C.” B. B. w istocie nie dokonywały zakupu i sprzedaży paliw, a wystawienie wyżej wymienionych faktur miało na celu uszczuplenie należności publicznoprawnych w podatku VAT oraz wprowadzenia do obrotu paliw niewiadomego pochodzenia,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r., Sąd Okręgowy w L. uznał K. B. za winnego popełnienia zarzucanych mu w pkt I i II aktu oskarżenia czynów i za to, za czyn z pkt I wyczerpujący dyspozycję art. 258 § 3 k.k., na podstawie tego przepisu skazał go na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a za czyn z pkt II, wyczerpujący dyspozycję art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) zł. Ponadto, Sąd Okręgowy na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył K. B. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a także zasądził od K. B. na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty 1300 (tysiąc trzysta) zł oraz obciążył go wydatkami postępowania w kwocie 397,01 (trzysta dziewięćdziesiąt siedem i 01/100) zł.

Apelację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniósł między innymi obrońca oskarżonego K. B., który na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. i art. 20 k.k. przez :

- wybiórcze potraktowanie dowodów, pominięcie istotnych dowodów korzystnych dla oskarżonego, stosowanie niejednakowych kryteriów oceny dowodów,
- skoncentrowanie się na dowodach z postępowania przygotowawczego, choć wymagały krytycznej oceny, natomiast nieufne odniesienie się do dowodów z postępowania sądowego, pomimo iż są nienagane pod względem proceduralnym, co sugeruje kierowanie się uprzednio zapadłymi wyrokami w sprawie w stosunku do innych osób, gdzie eksponowany był z nazwiska oskarżony B., choć nie miał statusu oskarżonego (wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 18.11.2008 r.),
- wyrokowanie w sprawie na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, który można uzupełnić przez dodatkowe czynności dowodowe,
- niewykorzystanie wszystkich możliwości proceduralnych w dążeniu do prawdziwych ustaleń faktycznych przez nieprzeprowadzenie dowodów lub odmowę ich przeprowadzenia tj. z :
 - procedury zmierzającej do wykorzystania w procesie niejawnych akt śledztwa Prokuratury Okręgowej w R. na okoliczność treści zeznań świadka A. T. w zakresie zarzutów K. B. w niniejszej sprawie, ponieważ stwierdził, że wiąże go tajemnica państwowa,
 - przesłuchania świadka K. D. na okoliczność tego czy oskarżony B. brał udział w grupie przestępczej i ewentualnie na czym polegała jego rola, czy zlecał jej wypisywanie fikcyjnych faktur i okoliczności wystawienia przez nią faktur wymienionych w wyroku oraz czy należała do zorganizowanej grupy przestępczej, jak stwierdza akt oskarżenia,
 - ściągnięcia świadka K. C. i przesłuchanie go na okoliczność jego relacji z oskarżonym B. w zakresie obrotu paliwami oraz czy była druga osoba o imieniu K. ps. „[...]”,
 - niewyjaśnienia licznych sprzeczności, zwłaszcza w relacjach w postępowaniu przygotowawczym i sądowym A. T., W. C. i J. K., które to relacje są sprzeczne same w sobie i pomiędzy tymi osobami i które są tak liczne i istotne dla oskarżonego B., że trudno na to przystać,

- wyjaśnienia, czy zachowanie przesłuchującego świadka P. K. w śledztwie było sprzeczne z prawem, ponieważ świadek zeznał w Sądzie, że w śledztwie okazano mu zdjęcie z adnotacją K. B., choć na zdjęciu była inna osoba (protokół rozprawy z 29.03.2013 r., s.10), co może dyskwalifikować czynności procesowe tego funkcjonariusza (art. 171 k.p.k.),

- przesłuchania pominiętych świadków, występujących w zarzutach oskarżonego B. na okoliczność wystawiania fikcyjnych faktur przez [...], ponieważ zarzut ten wynika z domysłów wyrażonych w pierwotnych zeznaniach A. T., który stwierdził, że oskarżony B. zajmował się tymi firmami, których nie „obsługiwali” W. C. i J. K., bez wymieniania ich z nazwy, a mianowicie dotyczące:

- * wystawienia przez J. S.: 2 faktur dla [...],

- * wystawienia 5 faktur przez M. G. dla [...],

- * świadka J. S. na okoliczność wystawienia faktury przez J. S. dla firmy FHU „I.”, [...]

- * ustalenia czy i kto rzeczywiście zlecał wystawianie fikcyjnych faktur wymienionych w przypisanym oskarżonemu B. czy nie.

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a mianowicie przez :

- błędne ustalenie, że oskarżony B. wypełnił dyspozycje wymienionych w kwalifikacji prawnej czynów, co pozostaje w sprzeczności z dowodami, które wykluczają te ustalenia,

- błędne ustalenie, że oskarżony B. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej i pełnił w niej rolę kierowniczą bez jakiegokolwiek dowodu, gdyż nawet były świadek anonimowy, jakim był A. T., jedynie zeznał 18.07.2006 r., że „według mego odczucia to K. B. kierował całą tą sprawą”, z czego się później wycofał mówiąc, iż faktycznie rolę tę pełnił drugi K. ps. „I.” (k.7236),

- błędne stwierdzenie, że oskarżony B. kierował tym, co robili S., K., T., G., D. i B.,

- gołosłowne stwierdzenie, że oskarżony B. miał świadomość tego, że poszczególni członkowie grupy dokonywali w ramach grupy czynów niedozwolonych, nie wykazując czy ich znał tj. między innymi: [...] oraz czy wiedział co oni robili w tym zakresie,

- błędne stwierdzenie, że oskarżony B. kierował dystrybucją fikcyjnych faktur,

– błędne ustalenie, że oskarżony B. zlecał innym wystawianie fikcyjnych faktur i sam takowe wypełniał, co nie zostało poparte żadnym dowodem, nawet przez osoby, którym miał to zlecać, w tym świadkowi A. T., który zeznał, iż B. nigdy od niego nie brał faktur jak też nie dawał mu żadnej faktury, bo takowe otrzymywał od C. i K. (protokół rozprawy z 28.11.2012 r.).

W konkluzji obrońca K. B. wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 roku, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego K. B., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, a także zasądził od K. B. kwotę 1300 zł tytułem opłat za postępowanie odwoławcze oraz 4 zł tytułem zwrotu wydatków tego postępowania.

Kasację od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 stycznia 2015 r., jako prawomocnego i kończącego postępowanie w sprawie, wniósł obrońca skazanego K. B., zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k. i art. 6 k.p.k. przez:

– wyrażenie błędnego poglądu w kwestii ściągnięcia akt śledztwa Prokuratury Okręgowej w R. zawierających niejawnie materiały i dowody niewinności oskarżonego K. B., co wynika między innymi z zeznań świadka A. T.: „Wypytywano mnie się o K. B., bardzo służbom na tym zależało. Ja chcąc uwiarygodnić swoje wyjaśnienia mówiłem, że to wszystko, co było robione przez „I.”, to był B.” (k. 7240, protokół rozprawy z 9.01.2013r.),

– wyrażenie błędnego poglądu, że nierozpoznanie w przewidzianym trybie przez Sąd Okręgowy wniosku obrońcy o ściągnięcie materiałów niejawnych z akt śledztwa Prokuratury Okręgowej w R. dotyczących zeznań A. T., że obciążył oskarżonego K. B. zachowaniem przestępnym innej osoby – ulega konwalidacji przez fakt nieprzeprowadzenia tego dowodu, co w domyśle oznacza jego niedopuszczenie (art. 170 § 3 k.p.k.),

- potraktowanie dowodu „zatrutego drzewa” bez weryfikacji, co spowodowało, że wartość pozostałych dowodów nie ma waloru pełnej wiarygodności (przesłuchanie w śledztwie świadka P. K. z naruszeniem art. 171 § 4 i 7 k.p.k.),
- aprobatę przez Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu Okręgowego w kwestii ściągnięcia właściwego świadka K. C., który został wskazany jako drugi K. ps. „I.”, mający wiedzę o niewinności oskarżonego B.,
- posługiwanie się dużym poziomem ogólności w wypowiedaniu swego stanowiska i powtarzaniem argumentem „w przekonaniu Sądu”, zamiast analizy konkretnych dowodów, co upoważnia do zacytowania fragmentu tezy z wyroku SN z dnia 20.06.1989 r. IV KR 118/89, OSNPG 1990/2/21: „Wybiórcza i niepełna interpretacja niektórych tylko okoliczności wyłaniających się ze zgromadzonych dowodów, przy równoczesnej rezygnacji z dokonania czynności niezbędnych dla realizacji zasady prawdy materialnej, a zwłaszcza zaniechania poszukiwania dalszych dowodów, stanowi istotną wadę postępowania” a więc uchybienia powyższe dotyczą standardów rzetelnego procesu, które materializują się w przedmiotowej sprawie, również jak niżej w opisie:

- odstępianie od dowodu z zeznań K. D., która jest wymieniona jako współsprawca, lecz w ogóle nie została przesłuchana,
- nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka [...] na okoliczność czy oskarżony B. wystawiał jakiegokolwiek faktury w sprawie oraz niewyjaśnienia sprzeczności w relacjach [...], które to czynności (zaniechane) mogą doprowadzić do wykazania niewinności oskarżonego B. w popełnieniu przypisanych mu czynów,
 - wyrażenie błędnego poglądu w sprawie kierowania grupą w rozumieniu art. 258 § 3 k.k., zawężając wywody *in concreto* do pojęcia samego „udziału” osoby w zorganizowanej grupie przestępczej w sytuacji, kiedy świadek T. zeznał: „...moja linia obrony była taka, że K. B. był osobą kierującą grupą” (k. 7156, protokół rozprawy z 28.01.2012 r.).

W konkluzji obrońca skazanego K. B. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 stycznia 2015r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego K. B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Podczas rozprawy kasacyjnej obrońca skazanego podtrzymał zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej i poparł zgłoszony w niej wniosek końcowy. Reprezentujący na tej rozprawie urząd oskarżyciela publicznego prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o oddalenie kasacji, nie podzielając jednak zawartego w odpowiedzi na kasację poglądu, iż możliwe jest jej uznanie za „oczywiście bezzasadną”.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Niektóre z zarzutów kasacji okazały się zasadne, a wskazane w nich uchybienia mają charakter rażącego naruszenia prawa, przy czym nie sposób wykluczyć, że mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego (art. 523 § 1 k.p.k.). Dlatego też kasację należało uwzględnić.

Z uwagi na to, że wzięcie pod uwagę już tylko tych uchybień, które zostaną niżej omówione, było wystarczające do wydania orzeczenia przez sąd kasacyjny, zaś rozpoznanie pozostałych uchybień zgłoszonych w skardze byłoby przedwczesne, Sąd Najwyższy ograniczył rozpoznanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Rażącym błędem prawnym była nieudolna próba, podjęta przez Sąd *ad quem*, wyinterpretowania tego, że ewidentne uchybienie Sądu *a quo*, polegające na nierozpoznaniu wniosku dowodowego, w istocie rzeczy nie jest uchybieniem (k. 36 *in fine* – k. 37 uzasadnienia). Przede wszystkim całkowicie niezrozumiałe jest stwierdzenie, że Sąd ten nie rozpoznał tego wniosku tylko „formalnie”, tak jakby można było wyróżnić jakieś inne rodzaje odniesienia się do złożonego wniosku dowodowego. Krótko rzecz ujmując – złożony wniosek dowodowy albo jest rozpoznany, albo nie następuje jego rozpoznanie. Każdy wniosek dowodowy wymaga rozpoznania, a w konsekwencji każde nierozpoznanie wniosku dowodowego jest uchybieniem procesowym. Zdecydowanie nie można zaakceptować poglądu Sądu *ad quem*, że „skoro Sąd I instancji nie odniósł się do wniosku dowodowego obrońcy K. B. a jednocześnie nie dokonał żądanych w nim czynności, to w sposób dorozumiany należy przyjąć, że Sąd nie uwzględnił tego wniosku”. Przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują oddalania wniosków dowodowych w sposób „dorozumiany” i nie bez istotnych powodów wprowadzają precyzyjny rygor procedowania w związku ze złożonym wnioskiem dowodowym. Oddalenie wniosku dowodowego następuje w formie postanowienia

(art. 170 § 3 k.p.k.), a orzeczenia nie można wydać w sposób dorozumiany. Oddalenie to może nastąpić jedynie w oparciu o jedną z podstaw ustawowych, określonych w art. 170 § 1 pkt 1-5 k.p.k., a nader oryginalny sposób oddalania wniosków dowodowych, który skłonny jest aprobować Sąd Apelacyjny, uniemożliwia ustalenie, która z podstaw ustawowych miałaby w realiach konkretnej sprawy uzasadniać takie postąpienie. Zatem, interpretacja zaprezentowana na k. 36 *in fine* uzasadnienia wyroku tego Sądu nie wytrzymuje krytyki. Sąd ten w kolejnym fragmencie motywów pisemnych popada zresztą w wewnętrzną sprzeczność. Wypada bowiem postawić pytanie, dlaczego – skoro Sąd Apelacyjny uważa, że do złożonego przez obrońcę wniosku Sąd Okręgowy ustosunkował się (nie uwzględnił go), tyle tylko, że w sposób „dorozumiany” – w kolejnym passusie takie postąpienie ocenia jednak jako uchybienie prawa procesowego, tyle tylko, że pozostające bez wpływu na treść zapadłego wyroku. Odnośnie tej części wywodów Sądu *ad quem* także zgłosić należy zastrzeżenia zasadniczej natury. Przypomnijmy, że wniosek dowodowy zmierzał do wykorzystania w niniejszym procesie akt innej sprawy, w której składał depozycje św. A. T., i które to depozycje - jako różniące się od tych, które zostały złożone w niniejszym postępowaniu i obciążały oskarżonego K. B. – powinny być, zdaniem obrońcy, znane sądowi i wzięte pod uwagę przy ocenie zeznań tego świadka. Uzasadniając brak wpływu nieustosunkowania się do tego wniosku dowodowego na treść wyroku wydanego przez Sąd *meriti*, Sąd *ad quem* wywodzi, iż Sąd I instancji dokonał „dokładnej analizy zeznań świadka A. T. w tym także ich weryfikacji w oparciu o inne dowody” (k. 37). Taka z kolei argumentacja jest nie do zaakceptowania ze względu na treść przepisu art. 170 § 2 k.p.k. Skoro nie można oddalić wniosku dowodowego na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierza udowodnić, zatem nie można także usprawiedliwiać ani zignorowania takiego wniosku, ani wywodzenia, że uchybienie takie było „bezwplywowe”, przy pomocy odwołania się do argumentacji, że dotychczas przeprowadzone dowody są „wystarczające” (*in concreto* - do oceny wiarygodności zeznań złożonych przez A. T. do protokołów niniejszej sprawy). Zmierzając ku końcowi analizy dotyczącej tego uchybienia procesowego, odpowiadającego jednemu z zarzutów zgłoszonych w kasacji (art. 536 k.p.k.), zauważyć nadto

należy, że praktycznie każde naruszenie reguł procedowania w związku z wnioskami dowodowymi składanymi z intencją wykazania okoliczności korzystnych dla oskarżonego narusza nie tylko art. 170 k.p.k., ale także i prawo do obrony, statutowane w art. 6 k.p.k. Wyjaśnienia wymaga wreszcie i to, dlaczego - skoro decyzje dowodowe podejmował Sąd I instancji - uchybienia tego nie można uznać za takie, które obciąża jedynie orzeczenie Sądu *a quo*, i które, jako takie, nie mogłoby - ze względu na treść art. 519 k.p.k. - stanowić przecież substratu zaskarżenia skargą kasacyjną, a więc i pola kontroli sądu kasacyjnego. Otóż uchybienie dotyczące nierozpoznania wniosku dowodowego zostało podniesione w apelacji, a Sąd odwoławczy odnosząc się do zgłoszonego zarzutu pogłębił błąd Sądu Okręgowego, starając się go już nie tylko zbagatelizować, ale wręcz usprawiedliwić. I uwaga ostatnia, wyjaśniająca, dlaczego w opisanym układzie procesowym Sąd Najwyższy uchylił jedynie orzeczenie Sądu *ad quem* i przekazał sprawę do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Otóż nic nie stoi na przeszkodzie temu, aby Sąd *ad quem* usunął błąd Sądu *meriti* bez wydawania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym, w drodze rozstrzygnięcia wniosku dowodowego obrońcy na forum sądu odwoławczego. Należy jednak przestrzec Sąd Apelacyjny przed negatywnym rozstrzygnięciem tego wniosku, gdyż - jak to już wyżej sygnalizowano - silnie sprzeciwiałaby się wydaniu takiej decyzji treść art. 170 § 2 k.p.k. Nic nie stoi natomiast na przeszkodzie, aby zobowiązać obrońcę do sprecyzowania tezy dowodowej i dopiero wówczas podejmować rozstrzygnięcie. Jak się jednak wydaje, dopiero przeprowadzenie dowodu wnioskowanego przez obrońcę - w trybie art. 452 § 2 k.p.k. - pozwoli na ocenę tego, czy ewidentne uchybienie Sądu Okręgowego w istocie rzeczy miało, czy nie miało wpływu na treść wydanego przez ten Sąd wyroku.

Jeśli - a tak twierdzi obrońca w kasacji - przeprowadzenie dowodu, co do którego nie wydano dotąd w prawidłowym trybie jakiegokolwiek postanowienia, ma prowadzić do uniewinnienia oskarżonego K. B., w konsekwencji można byłoby uznać, iż Sąd Najwyższy uwzględniając ten zarzut zwolniony jest z rozpoznawania wszystkich pozostałych, gdyż rozpoznanie tego jednego zarzutu nie tylko jest wystarczające do wydania orzeczenia przez sąd kasacyjny, ale nadto rozpoznawanie pozostałych zarzutów byłoby przedwczesne (art. 436 k.p.k. w zw. z

art. 518 k.p.k.). Taka relacja zachodzi jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, przede wszystkim wobec pozostałych zarzutów dotyczących zaaprobowania przez Sąd *ad quem* niewłaściwego - zdaniem obrońcy - procedowania przez Sąd *meriti* ze składanymi przez obrońcę wnioskami dowodowymi. Po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny będzie bowiem nie tylko mógł, ale nawet będzie zobowiązany, do ustosunkowania się względem tych zarzutów „dowodowych”, zawartych w zwykłej skardze odwoławczej. Jeśli którykolwiek z nich uzna - niczego przez Sąd kasacyjny nie przesądzając - za słuszny, wówczas będzie mógł sanować ewentualnie stwierdzone uchybienie w drodze przeprowadzenia dowodu we wskazanym już trybie art. 452 § 2 k.p.k., jeśli zaś uzna za niesłuszny, wówczas może nie tylko odwołać się do argumentacji użytej w uzasadnieniu swego wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., ale także argumentację tę pogłębić. Wreszcie zauważyć trzeba, iż - jeśli potwierdzą się nadzieje obrońcy związane z dowodem, którego zgłoszenie w istocie nie zostało w ogóle rozpoznane w dotychczasowym toku sprawy - to i na szczeblu apelacyjnym rozpoznawanie zwykłego środka odwoławczego w odniesieniu do pozostałych zastrzeżeń natury dowodowej w ogóle można będzie ograniczyć na podstawie art. 436 k.p.k.

Bardziej „niezależny” był ma ostatni z zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej, bazujący na twierdzeniu Autora kasacji o wyrażeniu przez Sąd Apelacyjny „błędного poglądu w sprawie kierowania grupą w rozumieniu art. 258 § 3 k.k.”. Zarzut ten nosi zarówno cechy zarzutu procesowego (a to w nawiązaniu do tych fragmentów jego uzasadnienia, w których obrońca wywodzi, iż Sąd *ad quem* z naruszeniem standardów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. ustosunkował się do zarzutów z pkt 2 i 3 art. 438 k.p.k. apelacji, w oparciu o które kwestionowano zasadność przypisania K. B. przestępstwa określonego w art. 258 k.k. w typie kwalifikowanym i w nawiązaniu do innych fragmentów uzasadnienia, to jest tych, które wskazują na naruszenie zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądów), jak i cechy zarzutu naruszenia prawa karnego materialnego (w nawiązaniu do tych fragmentów jego uzasadnienia, które nawiązują do niewłaściwej interpretacji przez Sąd Apelacyjny orzeczeń innych sądów w aspekcie możliwości przypisania

znamienia „kierowania” grupą przestępczą). Spoglądając na ten zarzut w obu tych aspektach nie sposób nie przyznać skarżącemu racji.

Sąd odwoławczy z aprobatą odnosi się do tego, iż ustalenia w zakresie nie tylko samego udziału K. B. w grupie przestępczej, ale i co do jego kierowniczej roli w strukturach tej grupy „Sąd Okręgowy poczynił przede wszystkim w oparciu o prawomocne orzeczenia o winie pozostałych współuczestników tego procederu” (k. 38 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*), a akcenty o znaczeniu skazania innych osób, z którymi miał współdziałać K. B., za przestępstwo w typie kwalifikowanym (art. 258 § 3 k.k.), przewijają się także już w uzasadnieniu wyroku Sądu *meriti*, np. gdy Sąd ten eksponuje, iż „materiał dowodowy w niniejszej sprawie opiera się na wyjaśnieniach złożonych przez osoby wobec których zapadły już wyroki skazujące za kierowanie oraz za udział w zorganizowanej grupie przestępczej” (k. 19-20 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*; zob. także k. 22 tego uzasadnienia). Jest to sposób argumentacji sprzeczny z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądów, zgodnie z którą sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne i nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu (art. 8 § 1 k.p.k.). Słusznie został zatem zakwestionowany w kasacji obrońcy, z tym, iż skarżący niepotrzebnie łączy tę problematykę z niezawisłością sądu, którą postrzegać należy w zasadniczo odmiennej płaszczyźnie. Podsumowując, to, iż czyny W. C. i J. K., podobne do czynów przypisanych K. B., zostały przez inny sąd w innym postępowaniu zakwalifikowane jako przestępstwo stypizowane w art. 258 § 3 k.k., nie może być używane jako argument przemawiający za zastosowaniem takiej samej subsumcji wobec zachowań K. B.

Należy przyznać także rację obrońcy, gdy wywodzi, że do sformułowanego w zwykłym środku odwoławczym zarzutu błędnego ustalenia, iż K. B. pełnił rolę kierowniczą w grupie przestępczej, Sąd *ad quem* nie ustosunkował się w sposób odpowiadający standardom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Temu bardzo istotnemu zagadnieniu Sąd Apelacyjny poświęcił bowiem jedynie krótki fragment swego wyводу na k. 37 *in fine* i na początku k. 38 uzasadnienia. Zarówno jego lakoniczność, jak i przede wszystkim to, że zawiera ono sformułowania o charakterze stanowczym bez odwołania się do materiału dowodowego, który miałby

i mógłby takie sformułowania uzasadniać, sprawia, że sąd kasacyjny uznał w tym zakresie uzasadnienie Sądu Apelacyjnego za wadliwe.

Prawidłowy jest, rzecz jasna, pogląd natury ogólnej, wypowiedziany przez Sąd Apelacyjny (k. 37 *in fine*), że kierowanie grupą przestępczą polega na faktycznym sprawowaniu kontroli nad jej działalnością, na możliwości wydawania poleceń i podejmowania zasadniczych decyzji. Tyle tylko, że po jego wyartykułowaniu Sąd *ad quem* popada w ogólniki przy określaniu roli K. B. jako osoby pełniącej funkcję kierowniczą. W związku z treścią apelacji nie jest wystarczające **deklaratywne** stwierdzenie, że to K. B. **decydował** o tym, komu miały zostać wypisywane faktury, że to on **ustalał** wynagrodzenie za te faktury i **angażował** do tego procederu poszczególne osoby (k. 37 *in fine*) oraz, że **wydawał** polecenia (wszystkie podkreślenia – SN) osobom wymienionym w zdaniu pierwszym na k. 38. Każdemu z takich twierdzeń winno towarzyszyć wskazanie źródła dowodowego, w oparciu o które Sąd *ad quem* ustalenie takie sam czyni lub podziela w tym zakresie ustalenie Sądu *a quo*. W wypadku bowiem, gdy ustalenie Sądu *a quo* nie jest poparte w części motywacyjnej wyroku tego Sądu konkretnym dowodem, rola taka spoczywa właśnie na Sądzie odwoławczym, dokonującym kontroli tego orzeczenia, przy określonej treści zarzutów zwykłego środka odwoławczego. Ta ostatnia uwaga jest czyniona przez Sąd kasacyjny w związku z równie nieprecyzyjnymi motywami Sądu *meriti*, dotyczącymi tej kluczowej kwestii. Po nakreśleniu mechanizmu działania osób, które mały tworzyć grupę przestępczą, opisanego na k. 2 pisemnych motywów wyroku tego Sądu, zawarte zostało stwierdzenie, iż K. B., W. C. i J. K. pełnili role „organizatorów i pośredników”. O ile przy tak opisanym mechanizmie w pełni uprawnione jest stwierdzenie dotyczące pośrednictwa, o tyle z mechanizmu tego nie wynika bynajmniej to, że którakolwiek z tych osób, w tym odpowiadający w niniejszym procesie K. B., miała uprawnienia o charakterze władczym, to jest sprawowała realną kontrolę nad działalnością tej grupy osób, podejmowała w jej imieniu i interesie zasadnicze decyzje. Pamiętać bowiem należy o tym, że z utrwalonego orzecznictwa wynika, iż do kierowania grupą w rozumieniu art. 258 § 3 k.k. potrzebny jest nie tylko element koordynowania działalności uczestników grupy (charakterystyczny również dla pośrednictwa), ale także element określania kierunków działania, sprawowania realnej kontroli nad działalnością grupy i

wydawania jej członkom poleceń **władczych** (podkreślenie - SN). Przy odpowiedzi na pytanie o możliwość przypisania roli kierowniczej w aspekcie znamion typu kwalifikowanego z art. 258 § 3 k.k. należy zatem zawsze wykazać, w czym przejawiał się element podległości innych uczestników grupy przestępczej wobec tej osoby (osób), którym przypisuje się kierowanie grupą, za pomocą jakich mechanizmów wymuszała (wymuszały) ona (one) posłuszeństwo jej członków, przy czym przydatny może być tu test, czy bez decyzji podejmowanych przez osoby, których rolę kierowniczą rozważa się, działalność grupy miałyby inny charakter oraz czy od decyzji takich osób zależało np. zaprzestanie działalności przez grupę. Wypada wreszcie przypomnieć, że równie niesporne jest w aktualnym stanie orzecznictwa także i to, że brak kierownictwa grupy w rozumieniu art. 258 § 3 k.k., czy też brak mechanizmów wymuszających posłuszeństwo jej członków przez wydawanie poleceń o charakterze władczym, nie wyklucza możliwości uznania grupy za zorganizowaną, bowiem zorganizowanie to nie tylko struktura „pionowa” z przywódcą (przywódcami) kierującym działaniem, ale też struktura „pozioma”, ze stałym z reguły gronem uczestników koordynujących działania grupy według ustalonych reguł. Istotne jest, że grupa nie nawiązuje kontaktów dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada systematyczne ich popełnianie, na podstawie funkcjonującego planu działania (por. np. wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 marca 2015 r., II AKa 28/15, Lex Nr 1663035; wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 lutego 2014 r., II AKa 5/14, Lex Nr 1444876; wyroki SA we Wrocławiu z dnia 2 grudnia 2014 r., II AKa 350/14, Lex Nr 1649354 oraz z dnia 1 października 2014 r., II AKa 144/14, Lex Nr 1540996; wyrok SA w Katowicach z dnia 1 grudnia 2014 r., II AKa 79/14, Lex Nr 1649226; wyrok SA w Łodzi z dnia 11 lutego 2014 r., II AKa 283/13, Lex Nr 1333797). Z przytaczanych następnie przez Sąd *a quo* źródeł dowodowych, to jest depozycji W. C., J. K., A. T. (i to tych, które Sądy orzekające obdarzyły wiarą, to jest złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego), jak i z innych źródeł osobowych wynikają jedynie elementy współpracy K. B. z szeregiem osób uczestniczących w grupie przestępczej, i tego, co Sąd nazywa „zlecaniem” lub wydawaniem „poleceń”, a co w istocie – gdy wnikać w treść zeznań i wyjaśnień osób obciążających K. B. – było pośrednictwem w handlu tzw. pustymi fakturami, to jest przyjmowaniem zamówień od osób, które chciały

dysponować takimi fakturami i przekazaniem istnienia takiego zapotrzebowania osobom, które z racji prowadzonej działalności gospodarczej mogły wystawiać faktury na sprzedaż paliwa. Po zrelacjonowaniu materiału dowodowego, przy której to relacji nie wyeksponowano konkretnych depozycji, z których miałyby wynikać władcza rola K. B. wobec innych uczestników przestępnego procederu, czy choćby mechanizm podporządkowania oskarżonemu kontrahentów obu stron handlu pustymi fakturami, Sąd *a quo* na k. 36 konstatuje, że poprzez wcześniejszy opis wydarzeń „wykazano” to, że K. B. pełnił funkcję decyzyjną i kierowniczą. Rozważania swoje Sąd *meriti* zwieńczył stwierdzeniem, iż rola oskarżonego K. B. „niewątpliwie... nie była rolą podrzędną, drugoplanową” (k. 36). Z tym ostatnim stwierdzeniem niewątpliwie należy się zgodzić, ale jest ono dalece niewystarczające do przypisania funkcji kierowniczej w grupie przestępczej. „Niepodrzędny” i „nie drugoplanowy” to bynajmniej nie synonimy pojęcia „kierowniczy”. Sąd odwoławczy nie podjął próby usunięcia wskazanych wyżej braków argumentacyjnych i ograniczył się – jak to już wyżej sygnalizowano – jedynie do powtórzenia stwierdzeń Sądu *a quo*, ale także bez skonkretyzowania źródeł dowodowych, w oparciu o które każde z tych stwierdzeń jest przyjmowane. W tej sytuacji za zasadny uznać należało zarzut braku odniesienia się - w sposób odpowiadający standardom określonym w art. 457 § 3 k.k. - do zgłaszanych przez obrońcę oskarżonego w apelacji zastrzeżeń co do prawidłowości subsumcji czynu K. B., to jest co do tego, czy ustalony obraz czynu oskarżonego „przystaje” do treści zakazu wyrażonego w przepisie typizującym kwalifikowaną postać udziału w grupie przestępczej.

Jak to już także wcześniej zaznaczono, z zarzutu z ostatniego „tiret” tzw. *petitum* kasacji można też wyczytać sygnalizację uchybienia o charakterze materialnoprawnym, to jest wyrażenia błędnego poglądu prawnego polegającego na tym, że przypisując sprawstwo kierowania grupą Sąd *meriti*, ale w ślad za nim także i Sąd odwoławczy, odwołują się do argumentów, które mogą być relewantne przy przypisywaniu „udziału” w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 § 1 k.k.), ale już nie przy przypisywaniu typu kwalifikowanego tego przestępstwa. Także i w tym aspekcie zarzut kasacji okazał się zasadny. Wystarczy wskazać ten fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, w którym

motywując przypisanie typu kwalifikowanego odwołano się do poglądów wyrażonych w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 grudnia 2013 r., II AKa 138/13, iż „uczestnicy zorganizowanej grupy nie muszą znać się osobiście i umawiać się wspólnie. Wystarczy, aby każdy z uczestników grupy posiadał świadomość działania w jej strukturze organizacyjnej”. Jest to zapatrywanie niewątpliwie słuszne przy rozważaniu możliwości przypisania samego udziału w grupie, o jakiej mowa jest w art. 258 § 1 k.k. i w takim właśnie kontekście wypowiedziane ono zostało przez sąd wrocławski (zob. pełne uzasadnienie tego wyroku w bazie orzeczniczej Lex za Nr 1416453). Pogląd ten uznać należy jednak za irrelevantny przy uzasadnianiu pełnienia w takiej grupie roli kierowniczej.

O ile wskazane i omówione wyżej uchybienia miały zupełnie oczywiste i bezpośrednie przełożenie na konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w tej części, w jakiej utrzymywał on skazanie K. B. za czyn zarzucany mu w pkt I aktu oskarżenia, o tyle konieczność uchylenia tego wyroku również w tej części, w jakiej utrzymywał on skazanie K. B. za czyn zarzucany mu w pkt II aktu oskarżenia wymaga dodatkowego, krótkiego komentarza. Po pierwsze, oba czyny pozostają ze sobą w integralnym związku. Po drugie, i co istotniejsze, aczkolwiek uchybienia (w szczególności te omówione w uzasadnieniu Sądu Najwyższego w drugiej kolejności) wiążące się z nieprawidłowym odniesieniem się Sądu *ad quem* do zawartych w apelacji zarzutów dotyczących subsumowania czynu oskarżonego, nie są zwrócone bezpośrednio przeciwko przypisanemu K. B. przestępstwu z pkt II aktu oskarżenia, niemniej jednak także w opisie tego czynu - niezmienionym wszak w prawomocnym wyroku skazującym w zestawieniu z opisem figurującym w akcie oskarżenia – mowa jest o tym, że przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 65 § 1 k.k. oskarżony popełnił „**kierując** (podkreślenie – SN) zorganizowaną grupą przestępczą”. Tak więc i w tym zakresie może zaistnieć potrzeba dokonania określonej korekty.

Z wszystkich podanych wyżej powodów Sąd Najwyższy uwzględnił wniesioną kasację i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu. Sąd ten powinien, w związku z uchybieniem dotyczącym nierozpoznania wniosku dowodowego obrońcy, postąpić w sposób wskazany we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia. Jeśli zarzuty

natury „dowodowej” nie potwierdzą się w dalszym toku postępowania, powinien także znacznie większą uwagę niż dotąd poświęcić zagadnieniu możliwości zakwalifikowania czynu oskarżonego K. B. jako przestępstwa z art. 258 § 3 k.k., a nie jedynie jako typu podstawowego przewidzianego w § 1 tego przepisu. Wszystkie zastrzeżenia dotyczące zbyt uproszczonych ocen dowodowych i materialnoprawnych, stosowanych w tym zakresie w dotychczasowym toku postępowania, zostały także omówione we wcześniejszych partiach uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego. Wskazanych tam błędów należy unikać przy ponownym wyrokowaniu w instancji odwoławczej.

Mając na uwadze treść przepisu art. 527 § 4 k.p.k. Sąd Najwyższy nakazał zwrot opłaty od kasacji uiszczonej przez K. B.

(eb)